IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW ROZWOJU I PROMOCJI OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH (NR 9)**

z dnia 15 listopada 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych

– podkomisji stałej do spraw rozwoju i promocji Ochotniczych Straży Pożarnych (nr 9)

15 listopada 2022 r.

Podkomisja stała do spraw rozwoju i promocji Ochotniczych Straż Pożarnych, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Hreniaka (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację na temat prowadzonych szkoleń podstawowych dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Radecki** dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikiem, nadbryg. **Adam Konieczny** zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej wraz ze współpracownikami oraz **Adam Nowak** wiceprezes zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak** i **Adrian Konefał** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Szanowni państwo, witam bardzo serdecznie na podkomisji stałej do spraw rozwoju i promocji Ochotniczych Straży Pożarnych.

Witam naszych gości na czele z panem komendantem Państwowej Straży Pożarnej panem Adamem Koniecznym. Witam pana dyrektora. Witam pana wiceprezesa Zarządu Głównego Ochotniczych Straży Pożarnych. Witam oczywiście członków podkomisji stałej.

Dziś tematem naszego spotkania jest informacja na temat prowadzonych podstawowych szkoleń dla strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych. Jesteśmy dziś przy końcu szkoleń, które odbywają się w skali całego kraju, szkoleń o tyle istotnych i ważnych, ponieważ z powodu pandemii nie odbywały się przez ostatnie kilka lat. Dziś na podstawie nowej ustawy o OSP chciałbym porozmawiać o przebiegu tych szkoleń. Naprawdę jest to kluczem przyszłego funkcjonowania strażaków ochotników ratowników. Dlatego spotykamy się i o tym rozmawiamy.

Rozumiem, że rozpoczniemy od pana generała czy pana dyrektora? Pana generała. Jeżeli można byłoby przekazać podstawowe informacje… Uprzedzając pytanie, chciałbym poprosić pana komendanta, pana generała, aby w tej informacji również zawrzeć kwestie związane z tym, ilu dziś mamy strażaków w trakcie szkoleń, ile udało się zakończyć, kiedy będziemy mieli kolejne tury i jakie są zapotrzebowania a jakie możliwości Państwowej Straży Pożarnej do przeprowadzenia tych szkoleń. Panie generale, jeżeli można bardzo proszę.

Zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Adam Konieczny:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, szkolenia realizujemy od marca bieżącego roku, w związku z zatwierdzeniem przez pana ministra opracowanych przez komendanta głównego programów szkolenia OSP. Zgodnie z art. 8 ustawy o OSP do udziału w działaniach ratowniczych i akcjach ratowniczych jest uprawniony strażak, który ukoń-

czył 18 lat a nie ukończył 65 lat, z dopuszczeniem do udziału w tych działaniach powyżej 65 roku życia kierowców w OSP oraz druhowie, którzy posiadają aktualne ubezpieczenie, odbyli szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Dopuszczamy do prowadzenia działań tych druhów, którzy ukończyli z wynikiem pozytywnym takie szkolenie.

Na podstawie art. 11 tej ustawy szkolenia, w tym specjalistyczne strażaków ratowników OSP oraz kandydatów na strażaków ratowników OSP – tutaj jest nowość, którą w tej chwili wprowadziliśmy – prowadzi nieodpłatnie Państwowa Straż Pożarna. W ramach szkoleń realizowane są kursy przygotowujące do uzyskiwania również przez strażaków ratowników OSP kwalifikacji uprawnień do prowadzenia pojazdów uprzywilejowanych o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 ton. W sumie 52 godziny zakresu szkolenia.

Istotnym jest, że ukończenie przez strażaka ratownika OSP szkolenia podstawowego oraz kursu z zakresu KPP oraz szkoleń z poszczególnych dziedzin ratowniczych w zakresie podstawowym uznaje się za równorzędne z ukończeniem szkolenia w zawodzie strażak.

Programy szkoleń opracowuje komendant główny PSP a zatwierdza minister właściwy do spraw wewnętrznych. W szkoleniach ujednoliciliśmy jeszcze w lipcu zasady przygotowania strażaków ratowników OSP do udziału w działaniach ratowniczych. Te zasady musieliśmy ujednolicić, bo nowość, która zmusiła nas do tego, żeby wprowadzić te zmiany to kandydaci w wieku 16–18 lat. Doprecyzowaliśmy szkolenia w taki sposób, ponieważ ograniczały nas kwestie komory dymowej, którą nie mogą przechodzić nieletni. Pojawiły się także problemy z częścią praktyczną, w tym dźwiganie cięższych rzeczy przez osoby poniżej 18 roku życia. Stąd pewien zakres szkolenia przełożyliśmy do czasu ukończenia przez kandydata 18 lat. Będzie to ostatnia faza szkolenia, kończąca się wydaniem dokumentu potwierdzającego jego ukończenie. Szkolenia prowadzone są przez PSP dla strażaków OSP w zakresie podstawowym, tj. szkolenie podstawowe strażaka ratownika OSP a także szkolenie kierowcy konserwatora sprzętu ratowniczego OSP wymaganych jedynie dla strażaka ratownika pełniącego funkcję kierowcy. W pierwszym przypadku szkolenie podstawowe tj. 136 godzin i szkolenie kierowcy 29 godzin. Realizują i wykonują to komendy powiatowe i miejskie PSP w zakresie specjalistycznym, na poziomie wojewódzkich ośrodków szkolenia w komendach wojewódzkich. Zakres specjalistyczny tj. szkolenie z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy 66 godzin, szkolenie z zakresu współdziałania z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym to są 4 godziny, szkolenie przygotowujące do egzaminu dopuszczającego do kierowania pojazdem to są 52 godziny. Dalszy zakres już poza specjalistycznym jest to poziom dowódczy, szkolenie kierującego działaniem ratowniczym dla dowódców OSP tj. 35 godzin, szkolenie naczelnika OSP to 17 godzin i szkolenie komendanta gminnego również 17 godzin. Prowadzimy również szkolenia dodatkowe, udoskonalające dla kierowców pojazdów uprzywilejowanych i także szkolenia z poszczególnych dziedzin ratownictwa, które są w zależności od sytuacji danego regionu wprowadzane, w tym również recertyfikacja w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Jeżeli chodzi o młodocianych, to na dziś 91 osób uczestniczy, w zasadzie ukończyło, wstępnie kończy szkolenie podstawowe. 91 osób należy uznać już za dość dobry wynik, jeżeli chodzi o szkolenie, które realizujemy po raz pierwszy. Szkolenie podstawowe w roku bieżącym, a bierzemy dane od marca do 10 listopada bieżącego roku, szkolenie takie ukończyło 9 tys. druhów. Statystyki powstały w oparciu o 238 szkoleń podstawowych w tym okresie. Szkolenie kierowcy konserwatora sprzętu ratowniczego OSP tj. 29 godzin – 1834 osoby na 69 szkoleniach. Szkolenie kierującego działaniem ratowniczym dla strażaka ratownika, czyli dowódców OSP tj. 35 godzin, przeszkoliliśmy 1779 druhen i druhów na łącznej liczbie szkoleń 71. Szkolenie naczelnika OSP tj. 17 godzin – 624 osoby na 21 szkoleniach. W tej chwili trwają przygotowania do uruchamiania szkoleń komendantów gminnych ochrony przeciwpożarowej. Z informacji, które napłynęły nie było zainteresowania tymi szkoleniami w związku z tym są organizowane w ostatniej fazie roku, zaplanowano trzy takie szkolenia dla komendantów gminnych. Jeżeli chodzi o kurs prawa jazdy kat. C na prowadzenie pojazdów uprzywilejowanych odbyło się 9 szkoleń w całym kraju, przystąpiło do nich 74 strażaków ratowników OSP, z wynikiem pozytywnym kurs ukończyło 69 strażaków ratowników OSP. Jesteśmy cały

czas w fazie rozwoju w tym zakresie. Będziemy coraz lepiej to organizować, dosprzętowiać i myślę, że będziemy osiągać coraz wyższe wyniki.

Chciałbym odnieść się do poprzedniego posiedzenia podkomisji w zakresie BHP, bo to też było omawianym przedmiotem. Chciałem zwrócić uwagę, że w ramach szkolenia podstawowego komendanci prowadzą również szkolenie wstępne z zakresu BHP, które jest elementem szkolenia podstawowego. Był zarzut, że to pan minister zatwierdza programy i wszystko się zgadza. Pan minister spraw wewnętrznych i administracji zatwierdził program szkolenia podstawowego. W ramach tego programu odbywa się szkolenie wstępne z zakresu BHP, które składa się z instruktażu ogólnego, który przeprowadza osoba wyznaczona przez komendanta, zazwyczaj jest to osoba, która nadzoruje sprawy BHP w danej komendzie, a także instruktażu stanowiskowego, który z kolei przeprowadza naczelnik OSP w macierzystej jednostce OSP. My te szkolenia naczelników prowadzimy w postaci metodyki, taką metodykę wprowadziliśmy i dla obecnych naczelników właściwych terytorialnie, ośrodek szkolenia komendanta wojewódzkiego takie szkolenia organizuje. Wprowadzamy również metodę e-learningową dla tego rodzaju szkoleń, co trwa 3 godziny. W związku z tym również rozszerzamy szkolenie dla naczelników o kwestię tych 3 godzin, żeby mieć rozszerzony zakres szkolenia naczelników. Następnie po takim instruktażu ogólnym i szkoleniu stanowiskowym druh przystępuje do szkolenia podstawowego. W ramach szkolenia podstawowego jest wykonywane szkolenie okresowe w ilości 8 godzin, który jest elementem szkolenia podstawowego. Także kwestie BHP są zawarte w programie szkolenia podstawowego, które zatwierdza pan minister i tak to się we wszystkich jednostkach odbywa.

Wszystkie programy zostały opracowane, wszystkie zostały zatwierdzone przez pana ministra w marcu. W tej chwili nie mamy żadnych sygnałów z terenu, że są jakieś trudności w realizacji. Mieliśmy pewne obciążenie w kwestii recertyfikacji, ponieważ tutaj trzeba jasno i wyraźnie podkreślić, że w zakresie szkolenia odciążyliśmy gminy z dotychczasowych kosztów w zakresie BHP, w zakresie KPP, czyli kwalifikowanej pierwszej pomocy (były to bardzo drogie szkolenia), a także w zakresie kursów prawa jazdy. W związku z sytuacją pandemiczną szkolenia zostały wstrzymane. Po prostu musieliśmy przeprowadzić długo oczekiwaną recertyfikację, poradziliśmy sobie w uzgodnieniu z wojewodami, którzy pomogli nam poprzez koordynatorów wojewódzkich. Recertyfikacje dla druhów są sukcesywnie realizowane w poszczególnych komendach wojewódzkich. Myślę, że też jest to dość dobrze zorganizowane.

Podałem państwu liczby, mamy również przygotowane zestawienie jak to się odbywa w całej Polsce z poszczególnymi województwami. Oczywiście najwięcej przeszkolonych druhów jest w województwie mazowieckim – 1745, potem w województwie łódzkim – 1569 i w wielkopolskim – 1565 osób. Jak również w województwie śląskim – 1447 druhów, ale tam jest bardzo dużo jednostek OSP. W innych województwach jest to poziom od 400 do 700 druhów na województwo w ciągu pół roku. Trwających w tej chwili kursów jest 17, przebywa na nich 500 druhów. Mamy 5 planowanych szkoleń podstawowych dla 160 druhów, co da nam w sumie ponad 9 tys. druhów przeszkolonych w tym roku.

Panie przewodniczący, to chyba tyle. Może są jakieś pytania?

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy pan st. bryg. Tomasz Naczas dyrektor biura szkolenia chciałby coś dodać?

Dyrektor Biura Edukacji w Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Tomasz Naczas:

Szanowny panie przewodniczący, myślę, że na tym etapie pan komendant wyczerpał informację. Natomiast w ewentualnych pytaniach służę odpowiedzią.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Panie dyrektorze, czy chciałby pan uzupełnić informację?

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Wojciech Radecki:

Panie przewodniczący, analogicznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Dobrze, do pytań. Panie prezesie bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej Adam Nowak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie komendancie, panie dyrektorze, w imieniu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej chciałem przekazań kilka takich uwag, spostrzeżeń i kwestii dotyczących szkoleń, o których w taki dokładny i obszerny sposób przed chwilą powiedział pan komendant Konieczny.

Po pierwsze, generalnie współpracę z PSP z komendami powiatowymi i miejskimi PSP, a także ze strażakami, oficerami, aspirantami PSP, którzy te szkolenia realizują jako związek oceniamy bardzo dobrze. Trzeba przyznać, że w tym wymiarze interwencyjnym ta współpraca na szczeblu powiatowym między komendami PSP a OSP a ratownikami czy też kandydatami na strażaków ratowników przebiegają w bardzo dobry sposób i można powiedzieć, że ten program i system realizowany jest w sposób prawidłowy. Nie jest to tylko zdanie związku, ale też strażaków ochotników, których reprezentujemy. Dzięki tym działaniom ratownicy OSP są dobrze przygotowani do działań.

Oczywiście jest tutaj kilka wątpliwości, które pojawiają się w toku tych szkoleń. Mamy pewien proces profesjonalizacji tej ochotniczej formacji jaką jest OSP. Myślę, że tutaj i pan komendant i pan dyrektor mają sygnały, że zainteresowanie i możliwości czasowe udziału kandydatów na ratowników, głównie dotyczy to tych kandydatów, którzy już się nie uczą, nie studiują a pracują, są utrudnione z uwagi na dłuższy program szkolenia, z jakim mamy obecnie do czynienia. Dlatego ze strony ZOSP sugerowalibyśmy, aby zastanowić się nad przygotowaniem pewnych etapów, szczebli, bo ten długi program wyklucza możliwość strażaków – jak to mówimy – wsiadania do samochodów w drodze na akcje. Oczywiście jeśli już go ktoś ukończył, to jest profesjonalnie przygotowany, ale jest to długi proces.

W tym roku musimy wspomnieć, co jest pewnym efektem wdrożenia i wprowadzenia ustawy o OSP, są to zawirowania związane z wypłatą ekwiwalentów dla uczestników szkoleń, czyli dla kandydatów na ratowników. Chciałbym tutaj przypomnieć, że w toku prac legislacyjnych na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych zwracaliśmy na to uwagę, ale po rozmowach z panem komendantem Koniecznym wiem, że w tym zakresie są planowane pewne zamiary. Jest to pewna dosyć istotna bariera dla strażaków, dla tych, którzy chcą być ratownikami OSP, którzy już pracują i muszą godziny pracy poświęcać i ten ekwiwalent jest istotną składową budżetu domowego dla tych, którzy poświęcają godziny pracy.

Zmiana dotycząca możliwości udziału w szkoleniach przez młodszych druhny i druhów w wieku 16–18 lat jest również bardzo pozytywnie odbierana. Jest to umożliwienie druhnom i druhom, którzy nie mogą brać udziału w zawodach sportowo-pożarniczych w grupie MDP, ale jeszcze nie mogą brać udziału w grupie drużyn bojowych w kategorii A i C. Jest to pewne umożliwienie zachowania styczności z pożarnictwem poprzez udział w szkoleniu. Myślę, że te rozwiązanie z przeniesieniem komory czy też tych trudniejszych ćwiczeń praktycznych po ukończeniu 18 lat jest zasadne i rozsądne z punktu widzenia bezpieczeństwa i skuteczności tych szkoleń.

Jeśli patrzymy generalnie na system szkoleń, to pozytywnie odbieramy możliwość i intencje szkolenia kierowców kat. C, szkolenia kierowców pojazdów uprzywilejowanych, ale negatywnie odbieramy skalę tych szkoleń. Wiemy, że proces jest utrudniony z uwagi na COVID-19 i czynniki zewnętrzne, logistyczne, osobowe. Można powiedzieć, że mamy dobre przykłady z ustawy węglowej jak korzystać z podmiotów zewnętrznych czy być może outsourcować. Wiemy, że wiąże się to z kosztami dla budżetu państwa, ale jest to zadanie przydatne, korzystne, które warto byłoby realizować w szerszej skali, odpowiedniej skali. Z informacji, którą przekazał pan komendant można uznać za taki pilotaż działania, które w tym roku były zrealizowane. Jednak wiemy, że wiąże się to z pewnymi ograniczeniami.

Nie wspomniał pan komendant o jednym istotnym aspekcie, przygotowania i szkolenia czy też wspomniał w sposób dosyć lakoniczny, mianowicie o kursach kwalifikowanej pierwszej pomocy. Chciałbym tutaj zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, że szkolenia KPP w zdecydowanej większości przed tą zmianą modelu finansowania i kierowania środków z firm ubezpieczeniowych przed rokiem 2017 realizowane były przez ZOSP, przez zarząd główny we współpracy z zarządami wojewódzkimi, z ośrodkami szkolenia. System ten można powiedzieć, że działał sprawnie i skutecznie. Oczywiście, samorządy gminne czy OSP mogły dodatkowo (i robiły to) szkolić strażaków właśnie z tych kwalifikacji medycznych KPP w ramach własnych środków, ale była też możliwość w ramach środków z firm ubezpieczeniowych i było to bardzo efektywne działanie. Dzisiaj ten system na dobrą sprawę nie funkcjonuje i nadal te zadania leżą po stronie samorządów, choć ustawa o OSP stanowi inaczej. Miałbym też do pana komendanta pytanie. Czy mamy informacje czy takie szkolenia jednostki organizacyjne PSP prowadziły? Jeśli nie, to czy są takie plany? Czy są jakieś informacje na ten temat? Wiadomo, że recertyfikacja osób, które szkoliły się przed rokiem, ważność kursów wykonywanych przed rokiem 2017 już minęła. Mamy też do czynienia i mamy tego pełną świadomość, wciąż z sytuacją postpandemiczną, która wpłynęła na przedłużenie ważności szkoleń, na pewne umożliwienie opóźnień w recertyfikacji, ale tutaj już nawet nie chodzi o stronę formalnoprawną, ale o tę stronę praktyczną. Te recertyfikacje i szkolenia są szczególnie ważne, tym bardziej że mamy do czynienia z nowymi wyzwaniami, nowymi zagrożeniami. Chociażby pandemia COVID-19 pokazała, że do niektórych kategorii czynności medycznych, przedmedycznych należy podejść inaczej i trochę szerzej. Generalnie, jeśli chodzi o system szkoleń, te szkolenia rekomendowalibyśmy, aby proces przygotowania przez komendanta głównego PSP i zatwierdzenia przez ministra spraw wewnętrznych i administracji programów szkoleń został uspołeczniony, czyli aby związek był chociaż w toku takich konsultacji z większym wyprzedzeniem. One były z dosyć krótkim okresem włączone nie tylko w konsultacje, ale i w przygotowanie. To taka rekomendacja w przypadku ewentualnych korekt na przyszłość.

Natomiast jeśli chodzi o system, główna składowa jaką są szkolenia podstawowe przebiega pozytywnie i tak jak powiedziałem – mimo tych mankamentów i pewnych uwarunkowań czasem organizacyjnych, czasem prawnych, jak ten dosyć istotny problem z ekwiwalentami – przebiegają w sposób skuteczny. Chciałbym też Wysokiej Komisji przekazać i panu przewodniczącemu, panu generałowi, że zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami po roku obowiązywania ustawy o OSP, także po tym roku wzmożonych konsultacji ze strukturami związku, z oddziałami wojewódzkimi, powiatowymi, gminnymi, ze strażakami z całego kraju przedstawimy rekomendacje i propozycje tych poprawek, tych zmian, które miałyby na celu dalsze podnoszenie jakości i możliwości realizowania zadań statutowych w zakresie ratownictwa, działań ratowniczych przez OSP. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Dziękuję, panie prezesie.

Jeżeli chodzi o tę ostatnią sprawę, to bardzo proszę, aby na adres podkomisji stałej te rekomendacje przekazać.

Mam propozycję, żeby, bo jak rozumiem było jedno takie konkretne pytanie, wskazanie, jeżeli chodzi o KPP zebrać jeszcze z dwa pytania. Czy pani poseł albo pan poseł chcieliby w tej części zadać jakieś pytanie? Bo ja mam tylko... Pani poseł, czy w tym temacie? Tak. Bardzo proszę.

Poseł Urszula Nowogórska (KP):

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję za głos. Szanowny panie generale, szanowni goście, w tym miejscu chyba należy powiedzieć jedno, system bezpieczeństwa w zakresie bezpieczeństwa pożarowego i nie tylko funkcjonuje dzięki doskonałemu wyposażeniu, wyszkoleniu i doskonałej współpracy zarówno drużyn OSP jak i funkcjonariuszy PSP. System, który przez wiele lat został wypracowany na zasadzie prób i błędów, funkcjonuje i to trzeba uczciwie powiedzieć. Natomiast rzeczywiście większą wagę trzeba przyłożyć do tych szkoleń z KPP, bo zważywszy nawet na okoliczności, które mogą towarzyszyć wydarzeniom dnia codziennego są to umiejętności, które mogą być potem również wyka-

zywane jako działania edukacyjne szerzej w szkołach. Myślę, że w tym zakresie państwo jeszcze bardziej powinniście zainwestować. To są ciężkie szkolenia, bo wymagają dużego nakładu czasu, gdyż z tego co pan generał powiedział to jest 66 godzin szkolenia. Przede wszystkim jest to duży wysiłek intelektualny, nabycie odpowiednich umiejętności i potem umiejętności ich stosowania w praktyce dobrego stosowania. Również myślę, że jest to duży nakład pracy samych druhów OSP, którzy nie mogą w tym czasie pracować a uczestniczą właśnie w tych szkoleniach. Chciałam powiedzieć, że działają już młodzieżowe drużyny pożarnicze, które składały wnioski na szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy, tej podstawowej więc to kształtowanie odpowiednich nawyków u najmłodszych, którzy chcą w jakiś sposób mniej lub bardziej zaangażować się w pracę w OSP to rzeczywiście jest cenna inicjatywa, którą należy kontynuować. Natomiast za tę dobrą współpracę pomiędzy PSP a OSP na terenie Polski, w tym i mojego województwa małopolskiego, ale również całego powiatu bardzo serdecznie dziękuję. Jak mówię, na zasadzie wielu prób i błędów udało się wypracować taki system, który jest dobrym systemem i który owocuje dobrymi, sprawnymi, profesjonalnymi działaniami. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Dziękuję pani poseł.

Mam też kilka pytań. Faktycznie wskazuję tutaj również za państwem, za panem prezesem kwestię KPP. Z tego, co się orientuję w tym podstawowym zakresie zatwierdzonym przez komendę główną tak naprawdę praktyczne szkolenie z KPP to jest około 5–6 godzin, jeżeli dobrze pamiętam.

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Adam Konieczny:

Recertyfikacji, nie w tym podstawowym zakresie.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Znaczy mówię na podstawie tego, przez co sam przechodziłem ostatnio. Wiem, że jeżeli chodzi o praktykę mieliśmy około 5-6 godzin szkolenia z KPP. Moje pytanie, trochę idąc ścieżką pana prezesa i pani poseł, chciałem dopytać o te dodatkowe w ramach nawet ustawy o ochronie ludności, która jest przygotowywana. Rozumiem, że to będzie bardzo ważny element, aby ratownicy, druhowie, strażacy posiadali umiejętności na wyższym poziomie. Dostrzegam, że są zakończone egzaminem jak podobnie, nie wiem, przy sprowadzaniu helikoptera czy innych umiejętności, które się pojawiają. Jakby pan generał mógł się do tego odnieść.

Mam pytanie do pana dyrektora. Bardzo fajnym rozwiązaniem jest to co się pojawiło ostatnio, czyli kwestia e-learningu, czyli tej teorii zdalnej, ale później szkoleń praktycznych już w poszczególnych jednostkach. Tyle tylko, że myślę, że z poziomu ministerstwa ważne byłoby, żeby skoordynować współpracę pomiędzy PSP a chociażby Policją, czy być może poprosić również o pomoc Państwowe Lasy. Mam na myśli dostęp do przedmiotów szkoleniowych, czyli mówiąc wprost samochodów, które można na tych szkoleniach pociąć pilarką, poćwiczyć, jeżeli chodzi o drewno. Myślę, że wchodzi w grę akcja z poziomu nawet MSWiA, żeby spróbować to skoordynować, nie zostawiać tego wyłącznie na barkach PSP czy komendy głównej, czy powiatowej. Dzisiaj jak już strażacy druhowie idą na te szkolenia praktyczne, to muszą załatwić ten samochód do cięcia czy drzewo, a to są bardzo często rzeczy trudne do zorganizowania. Bardzo proszę pana dyrektora o zwrócenie na to uwagi. W dużej części PSP udaje się to zorganizować. Na pierwszym czy drugim szkoleniu może to być proste, lecz później podejrzewam, że będzie coraz trudniej, jeżeli chodzi o taki sprzęt. Dlatego proszę pana dyrektora o pomoc.

Mam pytanie do pana generała odnośnie do e-learningu. Czy to jest tak, że zdalne nauczanie, jeżeli chodzi o teorię wszędzie się odbywa? Czy to w zależności od komend powiatowych i wojewódzkich? Akurat na Dolnym Śląsku z tego co się orientuję odbywają się szkolenia zdalne, mówię o tej teorii. Jest to bardzo dobre nawet ze względu na to, o czym mówił pan prezes. Osoby pracujące mogą w tym uczestniczyć, uczą się. Tyle tylko, że jest tu – być może pan generał mnie naprostuje – ale z tego co się orientuje w skali kraju slajdy, które otrzymują strażacy druhowie są różne w zależności od tego jak komenda wojewódzka to przygotuje. Różne są też platformy szkoleniowe, gdzie można

zdalnie sobie zaznaczać odpowiedzi do testów i się uczyć w ten sposób. Może dobrym pomysłem byłoby to, żeby z poziomu komendy głównej ujednolicić to i stworzyć portal szkoleniowy, żeby nastąpiła standaryzacja.

Chciałem spytać jeszcze odnośnie do strażaków emerytów. Czy udaje się ich jakoś wykorzystywać w tych szkoleniach, czy też nie? Ostatnie pytanie. Czy jest tak we wszystkich komendach wojewódzkich jak na Dolnym Śląsku, że mamy ćwiczenia w podgrupach, później już w tych konkretnych jednostkach PSP z którymi będą współpracowali druhowie z danego terenu. Uważam za niezwykle cenne to, że druhowie poznają siebie nawzajem z tymi oficerami, strażakami z PSP, którzy będą z nimi na co dzień współpracowali. Czy jest tak w skali kraju? Bo uważam, że to jest bardzo świetny pomysł. To tyle. Jakby pan dyrektor mógł odpowiedzieć na początku odnośnie do sprzętu. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA Wojciech Radecki:

Panie przewodniczący, oczywiście sugestia została zaadresowana więc damy znać. Natomiast w takich specjalistycznych szkoleniach chociażby w ramach służb, które szkolą się poprzez właśnie m.in. de facto unieszkodliwianie jakichś wagonów, pociągów, cięcie samochodów, o czym pan poseł wspomniał, to deficyt jest pewnie wszędzie. Natomiast rozumiem, że ten efekt można w jakimś zakresie osiągnąć, jeżeli taka koordynacja gdzieś tam by nastąpiła. Będziemy starali się właściwie zaadresować zgłoszoną sugestię pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Myślę, że Policja jest niezwykle ważnym elementem, źródłem tych samochodów. Jak wszyscy doskonale sobie zdajemy z tego sprawę, że strażacy druhowi mają coraz więcej akcji związanych z ratownictwem transportowym i taka praktyczna umiejętność wyciągnięcia poszkodowanego jest niezwykle ważna. Na slajdzie tego nie da się zrobić. Ale bardzo panie dyrektorze dziękuję za tę informację.

Panie generale, jeżeli można, rozumiem, że najważniejszy chyba jest KPP.

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Adam Konieczny:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o KPP, to robimy to zgodnie z ustawą o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Nie mogą tego zrobić osoby, które nie mają do tego kwalifikacji ani wszelkiego rodzaju zgód na prowadzenie takiej działalności. Uważam, że w tym roku przeprowadziliśmy wiele pełnych kursów, bo aż 39. Porównując z rokiem 2020 tj. 25 i z ubiegłym rokiem – to 45, jesteśmy na poziomie 39. Jeżeli chodzi o recertyfikację to mamy 2325. Ten rok jest też dla nas finansowo ciężki, więc tak stymulujemy, ponieważ utrzymaniowo komendy mają dość ciężko w związku z cenami. To wszystko chcemy na takie potrzeby hierarchicznie potraktować, aby przejść kolejny rok, w którym już to finansowanie mamy na bardzo wysokim poziomie i będziemy chcieli to sukcesywnie wszystko realizować.

Jeżeli chodzi o KPP to tu będzie wysoki poziom. Od razu przejdę do tego rozwoju ratownictwa medycznego, bo w sieci pojawia się dużo zapytań, jeżeli chodzi o ratownictwo medyczne. Chcemy rozwinąć ratownictwo medyczne w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Jesteśmy formacją, która realizuje na podstawie art. 14 ustawy o ochronie przeciw pożarowej szereg dziedzin ratownictwa na poziomie specjalistycznym. Czyli Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy ma na celu walkę z pożarami, ale również ratownictwo techniczne, chemiczno-ekologiczne, wysokościowe, medyczne, a także prowadzi działania poszukiwawczo-ratownicze. W ramach ratownictwa medycznego, właśnie w związku ze zbyt dużą liczbą izolowanych zdarzeń ratownictwa medycznego planujemy duży rozwój. Pojawiają się m.in. propozycję, żeby wyposażyć nas w zespoły, w samochody wsparcia medycznego, które są nam również bardzo potrzebne w przypadkach, gdzie wyjazd strażaków następuje do zdarzenia, które jest trudne do opanowania w przypadku kwalifikowanej pierwszej pomocy. Jednocześnie biorąc pod uwagę fakt, że osobowo jesteśmy mocno wsparci 2 tys. ratowników medycznych, chcemy to ratownictwo po prostu rozwijać jako jedną z dziedzin ratownictwa. Szykujemy również program doskonalenia zawodowego, który będzie się składał z około 300 godzin i będzie bardzo praktyczny na bazie szpitalnych oddziałów ratunkowych i zespołów ratownictwa

medycznego. Chcemy się doskonalić i jednocześnie nie wykraczać poza kwalifikacje KPP, ale rozszerzyć, żeby strażacy potrafili obsługiwać również sprzęt będący na wyposażeniu ambulansów do współpracy z Państwowym Ratownictwem Medycznym, do współpracy z SOR. Generalnie chcemy zwiększać swoje kompetencje i być jeszcze lepszym w tej dziedzinie ratownictwa, ponieważ na 600 tys. interwencji w roku ubiegłym niecałe 20% to pożary, a największa liczba to są zdarzenia ratownictwa medycznego. Jeżeli widzimy taką tendencję wzrostową szybko reagujemy, przystępujemy do opracowania niezbędnych programów. Mamy wsparcie MSWiA i prezesa Rady Ministrów, tak żeby można było uwzględniać pewne wydatki w tym zakresie. Ten rozwój nastąpi i ochotnicy są również uwzględnieni finansowo. Te szkolenia będzie nieodpłatnie również prowadzić PSP.

Jeżeli chodzi o kwestie e-learningowe, to na stronie komendy głównej istnieje taka zakładka jak baza wiedzy. Co prawda jest to kompendium wiedzy bardzo szczegółowej, ogólnej wszystkich rodzajów poszczególnych programów szkolenia. Jeżeli chodzi o platformę, faktycznie poszczególne województwa robią to w tej chwili samodzielnie dla swojego regionu i mogą być różnice, jeżeli chodzi o zawartość tych programów. Natomiast pracujemy nad opracowaniem jednolitej aplikacji platformy e-learningowej. W tej chwili pracujemy w kwestii ukryć, schronień i tę aplikację przygotowujemy już tak dość perfekcyjnie, żeby to jedno zadanie skończyć, wejść w drugie zadanie. Chcemy też stworzyć aplikację do naszej łączności selektywnego alarmowania OSP, żeby zgrać tę łączność z tym, co planujemy w ochronie ludności, jeżeli chodzi o łączność alarmowania, ostrzegania do tego też nam kolejna aplikacja jest potrzebna. Jeżeli chodzi o tę kwestię teleinformatyczną bardzo mocno pracujemy, nawet w kilku zespołach. Zapewniam, że w tej materii coś się zmieni. Poza tym szkoły pożarnicze mają już swoje platformy. Jeżeli chodzi o jakąkolwiek edukację na bazie szkół ona się odbywa już przez profesjonalne platformy e-learningowe.

Jeżeli chodzi o samochody do cięcia karoserii, to faktycznie tutaj radzimy sobie, mamy podpisane porozumienia ze służbami drogowymi, które mają w ramach swojej działalności gospodarczej parkingi z Policją. Wielkie podziękowania, bo naprawdę na naszych poligonach stoi cała masa samochodów policyjnych. Również i tutaj też zapraszamy druhów do wszelkiego rodzaju inicjatyw z producentami marek. W tej chwili np. planujemy takie przedsięwzięcie z marką Renault, która dostarcza nam takie samochody. Będziemy robić kilkudniowe szkolenia dla PSP, dla OSP. Innego rodzaju szkolenia też są organizowane w ramach działań komercyjnych. Współpracujemy z dostawcami odpowiedniego sprzętu hydraulicznego, czyli organizuje je Lukas oraz Weber. Firmy, które dostarczają nam sprzęt do cięcia karoserii, które również organizują taką praktyczną część dla jednostek ochrony przeciwpożarowej. Wpisujemy się w to, delegujemy strażaków OSP, wspomagamy również PSP.

Jeżeli chodzi o ćwiczenia zgrywające, to wszystko dzięki zmianom w organizacji wojewódzkich obwodów operacyjnych. Generalnie w ramach centralnego obwodu operacyjnego funkcjonują duże siły PSP. Natomiast w wojewódzkie obwody operacyjne bardzo mocno chcemy zaangażować OSP i poprzez ćwiczenia jest gwarancja zgrywająca. Tam jest możliwość udziału większych związków taktycznych, nie tylko mieszczących się w ramach jednego powiatu, ale również międzypowiatowe ćwiczenia bardzo nam pomagają. Będę rozmawiał na najbliższym kolegium w komendzie głównej o tym, że takie pytanie padło ze strony pana przewodniczącego, że też się pochylimy i sprawdzimy, jak to jest na terenie kraju realizowane w ramach wojewódzkich obwodów operacyjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Dziękuję bardzo.

Ostatnie pytanie. Chciałbym dopytać o pewną kwestię, która się pojawiła. Regionalna izba obrachunkowa, to tak naprawdę chyba do pana dyrektora pytanie. Regionalna Izba Obrachunkowa w Poznaniu, powołując się na art. 11 ustawy o OSP, wydała opinię zaznaczając, że to nie jest wiążąca interpretacja prawna, iż wydatkowanie ze strony gmin środków na szkolenia dla strażaków ochotników jest problematyczne. Do mnie docierają takie informacje w skali kraju, że niektóre gminy zaczynają się powoływać na orzeczenie

RIO z Poznania m.in. nie przekazując środków, które się wcześniej pojawiały, nie wiem, związane z KPP chociażby. Jakby pan dyrektor mógł... A to pan generał, jakby można było do tego się odnieść, bo myślę, że to jest ważne, gdyż gdzieś to wśród strażaków ochotników i samorządowców krąży. Jakby można było tutaj dwa zdania na ten temat.

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Adam Konieczny:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, nic się nie zmieniło, jeżeli chodzi o szkolenia sprzed wejścia... Są one takie same jak przed wejściem ustawy, jeżeli chodzi o nieodpłatność i zakres tych szkoleń. Te zawirowania, które pojawiały się w trakcie procedowania ustawy, ta odpłatność, że się pojawiała kwestia odpłatności miało to na celu wzmocnienie PSP, żeby nieodpłatnie dla OSP te szkolenia realizować.

To teraz sobie przypomniałem, że nie odpowiedziałem na jedno pytanie. W ramach tych szkoleń angażujemy również emerytowanych strażaków, którzy byli instruktorami wszelkiego rodzaju, którzy byli dowódcami, którzy byli dziedzinowymi specjalistami np. w mechanice pojazdowej czy sprzętu itd. Dzisiaj mamy wreszcie możliwość zatrudniania emerytowanych strażaków, specjalistów dziedzinowych i szkolenia ratowników w ramach nieodpłatności za szkolenia dla OSP. To jest ta wartość dodana do tej ustawy, ale tylko w OSR, którą my widzieliśmy. Bardzo nam było przykro, że tak zostało to zinterpretowane jakoby rzekomo chcielibyśmy pobierać jakiekolwiek środki. Nie. My chcemy to wzmocnić, ponieważ to wszystko realizują komendy powiatowe, miejskie, a nie mają do tego komórek organizacyjnych, żeby takie szkolenia prowadzić. Często odbywało się to kosztem wynagrodzeń i braku możliwości awansowania przez komendantów innych strażaków, którzy oczekiwali już wiele lat na to, żeby można było awansować. Tutaj nic się nie zmieniło. W naszej opinii nie można art. 11 ust. 1 na który powołuje się RIO traktować bez ust. 5, ponieważ mamy tutaj do czynienia z pewnym przeszacowaniem możliwości PSP. Trzeba mieć świadomość, że komendy liczą również 11–12 osób wraz z komendantami, a jednocześnie są organem administracji publicznej, który wykonuje szereg zadań w swoim zakresie. Otóż art. 11 ust. 1 mówi wprost, że szkolenia, w tym specjalistyczne strażaków ratowników OSP oraz kandydatów na strażaków ratowników OSP prowadzi nieodpłatnie PSP, ale w ust. 5 mamy zapis, że programy szkoleń o których mowa w ust. 1 opracowuje komendant główny, a zatwierdza minister spraw wewnętrznych i administracji. Mamy wykaz tych programów, o których mówi się, że są nieodpłatne. Nie możemy również pomijać art. 3, który mówi, że do zadań OSP należy podejmowanie działań w celu ochrony życia również poprzez udział w organizowanych przez gminę ćwiczeniach i szkoleniach, czyli już z tego nawet wynika, że to gmina może organizować szkolenia. Nie taka była intencja tego przepisu, tylko to, że chcemy przygotować pewien pakiet programów, szkoleń, które są niezbędne do prowadzenia działań ratowniczych samodzielnie przez OSP i robić to w sposób nieodpłatny. Natomiast wójt, burmistrz, prezydent miasta może dużo więcej programów szkoleń wprowadzać, różnego rodzaju elementów specjalistycznych. Każdy powiat różni się swoją topografią, swoją charakterystyką zagrożeń albo też zakresem wykonywanych zadań przez OSP poza działaniami ratowniczymi, które wymagają szkolenia chociażby prowadzenia pogadanek w szkołach. Różnego rodzaju kursy pedagogiczne, które można też zlecać przez gminę, żeby gmina mogła realizować szereg zadań z tym związanych i szkolić druhów w tym zakresie. Chcielibyśmy bardzo zwrócić uwagę na tę interpretację i pomijanie ust. 5 w art. 11, a także pomijanie art. 3 w pkt 6, który wyraźnie wskazuje również na dużo szerszy zakres możliwości wsparcia OSP w zakresie szkolenia poza PSP.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Już oddaję głos panu dyrektorowi i panu prezesowi. Mam taką prośbę, gdyż dziś rozmawiamy na podkomisji. Dobrze byłoby, żeby to co pan generał mówi pojawiło się w komunikacie. Jak mówię, niektóre samorządy zaczynają się powoływać na to orzeczenie RIO z Poznania. A to w mojej ocenie szkodzi sprawie. Dlatego bardzo proszę jakby mogło gdzieś zawisnąć, to co państwo teraz mówią byłbym bardzo wdzięczny.

Panie dyrektorze, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA Wojciech Radecki:

Panie przewodniczący, ja może tytułem takiego uzupełnienia. Wiem, że to dzisiaj nie jest przedmiot posiedzenia komisji, ale w pewnym zakresie do tego się też odnosimy. Chciałbym powiedzieć, że w przyszłości, mam nadzieję niedalekiej, procedowana będzie ustawa o ochronie ludności oraz o stanie klęski żywiołowej. W niej mamy również kilka zagadnień, które tematycznie są bliskie komisji, więc chociażby ta sugestia pana posła skierowana w nasza stronę, jeśli chodzi o spojrzenie na możliwości sprzętowe do wykorzystania w ramach ćwiczeń praktycznych możemy wykorzystać w ramach planowanego wzmocnienia baz poligonowych. Mamy takie zapisy już teraz w projekcie w ramach OSR.

Kwestia związana z interpretacją RIO również spędzała nam sen z powiek od wielu lat, natomiast bardziej się to zintensyfikowało w ramach różnych zdarzeń klęskowych na przestrzeni ostatnich lat. Stąd też inicjatywa, aby środki gminy, samorządy, jednostki samorządu terytorialnego, środki przeznaczone na zarządzanie kryzysowe i ochronę ludności mogły wykorzystywać we wszystkich fazach zarządzania kryzysowego. To do tej pory było niedoprecyzowane w ustawie o zarządzaniu kryzysowym. Jednoznaczny przepis spowoduje brak dysonansu w zakresie wydawania opinii przez RIO. Do tej sugestii też się przychylamy, bo stanowisko, które jest niewiążące, a na które się ktoś powołuje może często szkodzić dobru rozumianemu w ramach komisji, spotkania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan prezes.

Wiceprezes zarządu głównego ZOSP RP Adam Nowak:

Tak, dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, z jednej strony w uzupełnieniu oraz też w takim zapytaniu do słów wyjaśnień pana komendanta i też do pytań pana przewodniczącego. Jeśli chodzi o platformę e-learningową to tak pamiętam, bo akurat wtedy kurs podstawowy kończyłem w latach 2007–2008 w ramach środków europejskich m. in. takich centrów edukacyjno-oświatowych, które ZOSP w całym kraju kilkuset prowadził. Była taka platforma „Wioska Internetowa" i w ramach tego był moduł. To świetnie zdawało egzamin przede wszystkim z tego względu, że były ujednolicone materiały dla całego kraju. Pamiętajmy, że szkolenie podstawowe ratowników jednak jest jednakowe w całym kraju i ta standaryzacja jest istotna. Według mnie sytuacja, że każde województwo czy każda komenda miejska, powiatowa na własną rękę przygotowuje materiały nie jest działaniem pożądanym i docelowym w tym zakresie.

Jeśli chodzi o wykorzystanie emerytów, funkcjonariuszy w stanie spoczynku wiem też, że są... Chciałem na to zwrócić uwagę, wiem, że w województwie dolnośląskim komendant wojewódzki z komendantami powiatowymi skutecznie przeanalizował, że część organizacyjno-prawna może być równie dobrze, jeśli nawet nie lepiej przeprowadzona przez doświadczonych działaczy związku, prezesów lub wiceprezesów zarządów oddziałów powiatowych, którzy w tej materii mają doświadczenie. Funkcjonariusze PSP, jeśli nie są tymi, którzy akurat prowadzą szkolenia albo nie są praktykami czy funkcyjnymi w OSP, w związku z tym nie posiadają tej wiedzy, bo nie leży ona w ich zakresie obowiązków służbowych, jest to wiedza dodatkowa. Warto zastanowić się też nad formułą upowszechniania tego działania na cały kraj, gdyż byłoby to umożliwieniem, pokazaniem dobrej współpracy w wymiarze szkoleniowym.

Jeśli chodzi o szkolenia BHP, zapomniałem o tym wcześniej powiedzieć, pan komendant dokładnie przedstawił, jak wygląda cały algorytm działania. Wiem, że teraz wśród samorządów, wśród wójtów, burmistrzów jest duże poruszenie, bo są wątpliwości ze strony RIO o szkolenia BHP. Dochodzi nam to czwarte kryterium poza szkoleniem, badaniami i wiekiem, szkolenie BHP. Prosiłbym pana komendanta być może o przekazanie do wszystkich urzędów gmin, czy do wszystkich komend takiego okólnika, w którym będzie to wprost powiedziane, a może też nawet do RIO. Dziękuję za to wyjaśnienie, pokazanie, ale wiem, że gdzieś tutaj komunikacja zaszwankowała. Według mnie warto byłoby to przekazać albo wraz z zaświadczeniem o ukończeniu szkolenia podstawowego dać drugie zaświadczenie o ukończeniu szkolenia BHP. Plus zastanowić się nad formułą

uzupełnienia tych szkoleń do ratowników, którzy już kwalifikacje nabyli. To jest dosyć istotne w tym momencie.

A tak taka malutka łyżka dziegciu, panie komendancie, jeśli chodzi o wątpliwości RIO i samorządów co do finansowania. Pan komendant zwrócił uwagę na ograniczone zasoby i możliwości finansowe PSP i struktur, bo ustawodawca – wprowadzając ustawę o OSP – nie do końca miał łączność z władzą wykonawczą. Jako ustawodawca w ustawie budżetowej nie uwzględnił tego w pełni i teraz na koniec roku pojawiła się zadyszka finansowa. Wiemy, że za tymi zadaniami idą pewne wymagania kadrowe, finansowe i organizacyjne, więc z uwagi na to, że jest to pierwszy rok, to na razie tego nie rozdmuchujemy, czekamy jak to w kolejnym roku będzie funkcjonowało. Pan komendant sam to przyznał, więc wiemy, jak to wygląda.

Element drugi taki z czego wynika ta sprzeczność, bo kierownictwo zarówno ministerstwa, jak i komendy zwracało uwagę, że PSP przejęła obowiązki z gmin. Okazuje się, że w tej chwili nie ma pełnej możliwości realizacji, więc trzeba albo dać jakieś w ramach poprawek jasne wytyczne w nowelizacji ustawy, albo zmienić przekaz kierowany do samorządów i do gmin. Nie zmienia to faktu, o czym wspomniałem wcześniej, że generalnie trzeba pozytywnie ocenić realizację tych zadań. Wiadomo, że problemy finansowe i pewne zagadnienia budżetowe tym bardziej w obliczu obecnej sytuacji, na którą też chciałbym zwrócić uwagę, ale to nie temat na dzisiaj, bo nie wszystkie akty wykonawcze do ustawy zostały wprowadzone. Wciąż kwestie energii elektrycznej są nie do końca wyjaśnione, ale to już nie jest przedmiotem dzisiejszej podkomisji. Warto zwrócić na to uwagę w toku dalszych prac, tak jak kwestie dysponowania się pojawiają i inne, ale już nie rozdmuchujmy dzisiejszego porządku posiedzenia na tematy nieobjęte pierwotnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Dziękuję. Pan dyrektor się zgłaszał. Bardzo proszę. Jeżeli chodzi o podsumowanie funkcjonowania ustawy o OSP tak jak rozmawialiśmy kilkukrotnie na tej komisji, z całą pewnością będzie taka komisja, która będzie tylko temu poświęcona.

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA Wojciech Radecki:

Właśnie ad vocem, panie przewodniczący. Zbliża się niebawem rok obowiązywania ustawy w związku z tym widzimy potrzebę oceny funkcjonowania ustawy i ewentualnie pewnych zmian, jeżeli takowe nastąpią, więc również jesteśmy otwarci na wszelkie sugestie dotyczące potencjalnych zmian legislacyjnych, które należałoby w ustawie o OSP przeprowadzić. Bardzo prosimy i tu jesteśmy otwarci też, żeby i dyskutować, a i też dobre zmiany wprowadzać w ustawodawstwie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Zwracam się do członków podkomisji, myślę, że na początku grudnia, może w styczniu zrobimy dużą komisję tylko na ten temat. Chciałbym w szerokim gronie o tym porozmawiać. Zaprosimy pewnie samorządowców, oczywiście OSP, ministerstwo i PSP. W tej dobrej atmosferze, gdzie rozmawiamy o problemach bez emocji chciałem, żebyśmy ten temat przedyskutowali. Jeżeli jest dobra wola ze strony MSWiA, komendy głównej, to bardzo mnie to cieszy. Myślę, że jest to całkowicie nowa ustawa i z całą pewnością dosyć normalną rzeczą jest, że należy pewne rzeczy poprawić po roku. Pewnie każdy z nas widzi pewne drobne rzeczy, które się pojawiły. Bardzo dziękuję. Zamykam ten punkt.

Przechodzimy do spraw różnych.

Tutaj wiem, że pan poseł chciał zabrać głos. Jeżeli są jakieś inne sprawy, to bardzo proszę. Panie pośle, proszę.

Poseł Mieczysław Baszko (PiS):

Panie przewodniczący, pani posłanko, panie generale, panie dyrektorze, panie prezesie, wiemy, że bardzo dobrze w ostatnim czasie wręczane są promesy na zakup sprzętu dla członków młodzieżowych drużyn pożarniczych. To jest bardzo dobra wiadomość dla tych

jednostek OSP, w których te drużyny działają. One są przekazywane w ramach środków MSWiA przygotowania jednostek OSP do działań ratowniczo-gaśniczych. Mam takie pytanie, bo nie tylko u mnie budzi to wątpliwości. Zastanawiam się nad tym, ale pytają też samorządowcy i zwykli obywatele, którzy przychodzą. Czemu i w jaki sposób to jest realizowane i organizowane? Mam takie pytanie nie wiem czy do pana dyrektora, czy do pana komendanta, ale myślę, że chyba bardziej do pana dyrektora. Czy jest jakiś specjalny algorytm zapraszania samorządowców i parlamentarzystów na uroczystości wręczania promes i inne uroczystości organizowane w jednostkach PSP czy też w miejscach, w których takie uroczystości organizowane przez MSWiA są realizowane? Prosiłbym o odpowiedź.

Dyrektor Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA Wojciech Radecki:

Panie przewodniczący, niestety niezmiernie niezręcznie jest mi odpowiedzieć na to pytanie. Mój departament nie zajmuje się tą kwestią bezpośrednio, więc może pan komendant jest w stanie odpowiedzieć.

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Adam Konieczny:

Kiedy uczestniczymy w przekazywaniu promes są wszyscy samorządowcy, których jednostki OSP dotyczą, widzimy tam też parlamentarzystów. To wszystko jest uwzględnione przez komendantów, którzy organizują te uroczystości, ale nie ma jakiegoś wyjątkowego klucza czy algorytmu do zapraszania. Po prostu po raz pierwszy taka akcja ma miejsce i chcemy podkreślić rolę MDP. Te środki miały być wcześniej przekazane, ale dobrze, że są i przed uruchomieniem tego programu robiliśmy sprawdzian co do zakresu i postanowiliśmy badać. Jednak z uwagi na końcówkę roku MDP, które mają dość dobre wyposażenie w jednym zakresie mogły po prostu wydatkować te środki na inne, a te które gdzieś mają problemy z mundurkami albo np. więcej dzieci doszło do MDP, to mogą sobie coś tam dokupić.

Jeżeli jestem tylko przy głosie, panie przewodniczący, to jedna rzecz, jeżeli chodzi o BHP. Zaświadczenie wydajemy o takim ukończeniu kursu, szkolenia z zakresu BHP.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Kończy się egzaminem?

Zastępca komendanta głównego PSP nadbryg. Adam Konieczny:

Tak. Po szkoleniu wydajemy zaświadczenie specjalne do BHP. A ten algorytm, o którym tutaj mówiłem został wysłany dnia 23 czerwca tego roku do wszystkich województw i wszystkie powiaty też tę informację posiadają. To wszystko w czerwcu uszczegółowili.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Wiceprezes zarządu głównego ZOSP RP Adam Nowak:

Dziękuję, panie komendancie.

Przewodniczący poseł Paweł Hreniak (PiS):

Szanowni państwo kończymy posiedzenie podkomisji stałej.

Zamykam obrady. Dziękuję bardzo.